

Tury Kultury: Barbara Wrzesińska

Początek i koniec – kobieta – to ja!

Wiersz Juliana Tuwima zatytułowany „Ewa”, którym Barbara Wrzesińska przywitała publiczność, to najlepsza wizytówka naszego Gościa. To zmyślnie ubrany w słowa opis artystki, która wybrała szkołę teatralną, choć fascynowała ją biologia i obserwacja ślimaków, damy, która słynie z nienagannych manier, choć jako dziewczynka wspinała się po drzewach, kobiety, która kulinarne pochwały przedkłada nad inne nagrody. Barbara Wrzesińska to niezwykle barwna postać polskiej sceny teatralnej i kabaretowej. A prywatnie? Zdaje się, że nie odbiega temperamentem i humorem od ról, które kreuje.

Spotkanie poprowadził, doskonały jak zwykle w swojej roli, Marcin Michrowski.